

Stefan Banasiak

PROBLEMATYKA POLITYCZNA
W 40-LECIU POLSKI LUDOWEJ

1. Sprawa granic

Pod koniec wojny trzy wielkie mocarstwa koalicji antyhitle-rowskiej zawarły wizję odrodzonej Polski w trzech słowach. Stwierdziły, że Polska winna być: silna, demokratyczna i niepodległa. Niepodległość miały zapewnić nowe, dogodne do obrony granice i brak tarć wewnętrznych na tle narodowościowym.

Wstępnie te sprawy zostały uzgodnione na przełomie listopada i grudnia 1943 r. na konferencji w Teheranie. Na wschodzie postulowano oprzeć granicę na linii Curzona, przy równoczesnej wymianie, na zasadach dobrowolności, mniejszości narodowych między Polską a Związkiem Radzieckim. Przewidziano oparcie granicy zachodniej na Odrze, przy przesiedleniu całej ludności niemieckiej z Polski na obszar Niemiec¹. To stanowisko wielkich mocarstw spotkało się z bardzo poważnymi zastrzeżeniami rządu emigracyjnego², natomiast było ono zbliżone z koncepcją lewicy (PPR, PPS), która opowiadała się za prawem narodów do samostanowienia i naprawienia krzywd wyrządzonych przez Niemców na-

¹ The Conferences at Cairo and Teheran 1943, [w:] Diplomatic Papers. Foreign Relation of the United States, Washington 1961, s. 510-512.

² Szczegółową analizę tej problematyki zawiera praca W. T. Kowalskiego, Walka dyplomatyczna o miejsce Polski w Europie, Warszawa 1967, s. 327-339.

rodowi polskiemu na przestrzeni wieków, a w szczególności podczas wojny i okupacji hitlerowskiej³.

Mocarstwa zachodnie dążyły, aby na tak uzgodnionym przez nie obszarze państwa polskiego przejął władzę rząd polski przebywający dotychczas na emigracji w Londynie. Po powstaniu PKWN, a następnie ustąpieniu w końcu listopada 1944 r. z funkcji premiera Stanisława Mikołajczyka, państwa te zaczęły uzależniać poparcie w sprawie granic Polski od uzgodnienia i zaakceptowania rządu polskiego. 1 lutego 1945 r. minister Anthony Eden postulował premierowi Winstonowi Churchillowi, że "w sprawie granicy na linii Odry powinniśmy zachować stanowisko elastyczne i przyjąć jako linię postępowania zasadę, że Rząd Jego Królewskiej Mości nie wyraził zgody na żadną określoną linię zachodniej granicy, jako że nie potrzebujemy czynić tych samych koncesji w stosunku do Polaków lubelskich, jakie byliśmy gotowi uczynić p. Mikołajczykowi w celu rozwiązania problemu polskiego"⁴.

Tworząca się władza ludowa, PKWN, który nie nazywał siebie rządem lecz tylko komitetem, od samego początku podjęła usilne starania o zapewnienie Polsce korzystnego obszaru i bezpiecznych granic. W końcu lipca 1944 r. podczas rozmów przedstawicieli PKWN z rządem radzieckim, przy uzgadnianiu granicy polsko-radzieckiej, wystąpiły różnice poglądów w sprawie państwowej przynależności Puszczy Białowieskiej. W końcu negocjacji obie strony poszły na połowiczne ustępstwa, o czym świadczy przebiegająca obecnie przez puszczy granica między państwowa. W toku tych obrad rząd ZSRR zobowiązał się popierać w przyszłości zachodnią granicę Polski na Odrze i Nysie Łużyckiej⁵.

Konferencja jałtańska, obradująca w lutym 1945 r., potwierdziła niezbędność przesunięcia granicy Polski na zachód. Nie określono jednak konkretnej linii, lecz szefowie rządów stwier-

³ M. O r z e c h o w s k i, Odra, Nysa Łużycka, Bałtyk w polskiej myśli politycznej II wojny światowej, Wrocław 1969, s. 69; Deklaracja programowa PPR pt.: "O co walczymy?" z listopada 1943 r. [w:] W dziesiątą rocznicę powstania Polskiej Partii Robotniczej. Materiały i dokumenty, Warszawa 1952, s. 190.

⁴ The Conferences at Malta and Yalta 1945, [w:] Diplomatic Papers..., Washington 1955, s. 508-509.

⁵ K o w a l s k i, op. cit., s. 420-421.

dzili, iż "Polska powinna uzyskać znaczny przyrost terytorialny na Północy i Zachodzie"⁶.

Obszary postulowane do odzyskania przez Polskę na początku 1945 r. były wyzwalane w stanie silnego wyludnienia, gdyż Hitler stosując taktykę "spalonej ziemi" nakazał wywozić lub niszczyć urządzenia oraz ewakuować ludność przed frontem. Z około 9 mln Niemców cywilnych zamieszkujących na wschód od Odry i Nisy Łużyckiej pozostało ok. 2,5 mln, a reszta została przemieszczona na zachód od Odry i Nisy Łużyckiej, na południe od Sudetów lub drogą morską do Danii i północno-zachodnich Niemiec.

Powstała sytuacja, której nie przewidywało żadne z polskich ugrupowań politycznych, iż zmiany granic zostaną związane z przemieszczeniem milionowych rzesz ludności. Analogii można dopatrzeć się w braku możliwości wyobrażenia sobie przez ugrupowania niepodległościowe i rewolucyjne przed pierwszą wojną światową, by nastąpił równoczesny upadek trzech zaborców.

Wola wielkich mocarstw o przesiedleniu Niemców z Polski w związku z ustanowieniem nowych granic miała ułatwione warunki realizacji w wyniku przedfrontowej ewakuacji i samorzutnej ucieczki na Zachód kilku milionów Niemców⁷.

Działający w pierwszej połowie 1945 r. Rząd Tymczasowy nie oczekiwał na dalszy bieg wydarzeń w sprawie obszaru i granic Polski, lecz podejmował możliwe wówczas inicjatywy celem zabezpieczenia interesów narodu polskiego. Ponieważ w sprawach terytorium byłej Rzeszy Niemieckiej rząd ZSRR nie mógł podejmować jednostronnych decyzji bez wspólnych ustaleń z sojusznikami zachodnimi, a termin ostatecznej decyzji w sprawie granicy polsko-niemieckiej niemożliwy był do przewidzenia, umożliwiono tworzenie polskiej administracji i osiedlanie ludności polskiej na terenach postulowanych na podstawie lokalnych uzgodnień pomiędzy dowódcami frontów Armii Czerwonej: I Ukraińskiego, II Białoruskiego i III Białoruskiego a pełnomocnikami Rządu Tymczasowego.

17 maja 1945 naczelny dowódca Wojska Polskiego wydał rozkaz o obsadzeniu granicy na Odrze i Bystrzycy przez 5, 7, 8, 10 i 12

⁶ Teheran-Jahta-Poczdaj. Dokumenty konferencji szefów rządów trzech wielkich mocarstw, Warszawa 1970, s. 208.

⁷ Szczegółowy opis problematyki ludności niemieckiej zawiera praca S. B e n a s i a k a, Przesiedlenie Niemców z Polski w latach 1945-1950, Łódź 1968, s. 5-28.

dywizję piechoty II Armii WP do 10 czerwca 1945 r. W trakcie dylokalacji wojsk nadszedł 27 maja nowy rozkaz o obsadzeniu granicy na Odrze i Nysie tużyckiej. W drugiej połowie czerwca jednostki II Armii zaczęły chronić nową granicę i kontrolować ruch ludności.

Z przyczyn historykom jeszcze nie znanych zmieniały się parokrotnie stanowiska w sprawie przynależności państwowej Szczecina. Polska grupa operacyjna na czele z inż. Piotrem Zarembą (znanym profesorem Politechniki) dotarła do tego miasta 28 kwietnia, a nowopowstałe władze polskie musiały opuścić miasto 16 maja. Powtórnie zezwolono Polakom objąć władzę w Szczecinie 6 czerwca, a 19 czerwca po raz drugi musieli je opuścić. Ostateczne, po raz trzeci, objęcie miasta nastąpiło 6 lipca 1945 r.⁸

Według pierwszego projektu uchwały poczdamskiej granica polsko-niemiecka miała biec wzdłuż Odry i Nysy tużyckiej. W tej sytuacji Szczecin pozostałby poza obszarem państwa polskiego. W sprawie przekazania Szczecina Polacy zabrali głos Józef Stalin i po wymianie stanowisk z Harry Trumanem uzgodniono, iż "była niemieckie terytorium na wschód od linii biegnącej od morza Bałtyckiego bezpośrednio na zachód od Świnoujścia, a stąd wzdłuż rzeki Odry do zbiegu jej z zachodnią Nysą i wzdłuż zachodniej Nysy do granicy czeskosłowackiej [...] będą pod administracją Państwa Polskiego i ze względu na to nie będą uważane za część radzieckiej strefy okupacyjnej w Niemczech"⁹.

Interpretacji wymagał zwrot "bezpośrednio na zachód". Obecnie oznacza to ok. 6 km, ale dla wykonania decyzji poczdamskiej została powołana mieszana komisja składająca się z przedstawicieli władz polskich i przedstawicieli radzieckich władz okupacyjnych, która wytyczyła w terenie i wykreśliła na mapie 1 : 25 000 granicę w rejonie Szczecina pomiędzy Polską a radziecką strefą okupacyjną. W dniu 4 października Polska objęła tereny położone na zachód i północ od Szczecina¹⁰.

Do istotniejszych spraw dotyczących granic Polski po II wojnie światowej należą:

⁸ Szerzej S. B a n a s i a k, Działalność osadnicza Państwowego Urzędu Repatriacyjnego na Ziemiach Odzyskanych w latach 1945-1947. Poznań 1963, s. 16-28.

⁹ Teheran-Jalta-Poczdam..., s. 476.

¹⁰ "Rzeczpospolita" 1945, nr 270.

- dyskusja w Poczdamie w sprawie poprowadzenia granicy polsko-niemieckiej działem wodnym pomiędzy Kwisą a Nysą Łużycką;
- rezygnacja Polski w 1948 r. z traktowania Zaolzia jako obszaru spornego;
- wymiana w 1950 r. terytorium o obszarze 480 km w rejonie Sołokii na obszar wraz z miastem Ustrzyki Dolne;
- wytyczenie granicy na północ od Brześcia i na byłym obszarze Prus Wschodnich.

Ukształtowanie się obecnych granic Polski i przemieszczenie mniejszości narodowych z Polski poza jej granice oraz przesiedlenie się, remigracja i repatriacja Poleków z zagranicy do państwa polskiego przyczyniły się do ukształtowania współczesnego społeczeństwa polskiego, wyróżniającego się w Europie jednolitą strukturą narodową.

2. Polityka rolna.

Reforma rolna była programem wszystkich ugrupowań politycznych w okresie wojny z wyjątkiem skrajnej prawicy, która widziała możliwość poprawienia struktury polskiego rolnictwa tylko kosztem gospodarstw poniemieckich (chłopskich i obszarniczych zarówno na ziemiach dawnych, jak i na terenach odzyskanych). Najradykałniejsze stanowisko w sprawie reformy rolnej zajmowała rewolucyjna część ruchu ludowego opowiadająca się za przejęciem ziemi gospodarstw rolnych powyżej 35 ha obszaru. Na rzecz reformy rolnej przejęte byłyby gospodarstwa wielkochłopskie, co mogłoby wytworzyć poczucie zagrożenia i niepewności w innych grupach chłopskich, a w szczególności u właścicieli gospodarstw średniorolnych.

PPR w swej deklaracji z 1 marca 1943 r. postulowała przejęcie na rzecz reformy rolnej gospodarstw powyżej 50 ha, a w kolejnej deklaracji programowej z listopada 1943 r. zapowiadając wyłączenie bez odszkodowania majątków obszarniczych i dóbr martwej ręki, zrezygnowano z wyszczególnienia obszaru gospodarstw rolnych¹¹.

¹¹ Obie deklaracje opublikowane są w cytowanym zbiorze pt.: W dziesiątą rocznicę..., s. 139 i 192.

Dekret o reformie rolnej PKWN z 6 września 1944 r. przewidywał granicę 50 ha użytków rolnych na terenie województw wschodnich i centralnych, a 100 ha ogólnego obszaru na terenie województw: śląskiego, poznańskiego i pomorskiego¹².

W 1944 r. ujawniły się istotne rozbieżności w sprawie reformy rolnej pomiędzy partiami robotniczymi a ludowcami reprezentowanymi w PKWN. W stanowisku PPR i PPS przeważał wpływ motywów polityczno-społecznych (przekazanie ziemi wszystkim potrzebującym: służbie folwarcznej, bezrolnym, małorolnym oraz części rolników średniorolnych). Dążono, aby poprzez nadziały ziemi pozyskać i związać chłopów z władzą ludową i nowym ustrojem. U ludowców (kierownikiem Resortu Rolnictwa i Reform Rolnych był Andrzej Witos) przeważały motywy ekonomiczne: utworzenie zdrowych ekonomicznie gospodarstw średnioobszarowych, zapewniających należyte warunki bytowe parcelantom, które dostarczałyby dużą produkcję towarową na zaopatrzenie ludności nierolniczej i ewentualny eksport. Jakkolwiek stanowisko ludowców współcześnie może wydawać się bardzo racjonalne, było ono jednak nie do przyjęcia w 1944 r., gdyż nowa władza, nazywająca się ludową i głosząca sprawiedliwość społeczną, nie mogła przekazać ziemi za odpłatnością w większych obszarach tylko części rolników odczuwających jej brak. Przy takim systemie reformy rolnej ziemia dostałaby się w ręce zamożniejszej części wsi, osób wzbogaconych podczas okupacji itp., a była służba folwarczna i bezrolna ludność wiejska zostałaby zepchnięta na pozycje parobków i wyrobników. Ponadto tuż po wyzwoleniu rolnictwo było poważnie zniszczone, ograbione z siły pociągowej i innego inwentarza gospodarczego. Nie było także perspektyw na szybkie zapewnienie rolnictwu nawozów sztucznych, maszyn i narzędzi. Nie było wówczas materialnych przesłanek do tworzenia od podstaw silnych i wysokotowarowych gospodarstw rolnych¹³.

W pierwszych latach po wyzwoleniu ujawniły się, w sferze teoretycznej, rozbieżności, bez większego wpływu na realny proces społeczno-gospodarczy, pomiędzy PPR i PPS, a dotyczące

¹² R. Kozłowski, J. Szilling, Historia PRL 1944-1950. Wybór źródeł, cz. 1, Toruń 1978, s. 10-14.

¹³ K. Kersten, Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego. 22 VII-31 XII 1944, Lublin 1965, s. 172-183.

spraw spółdzielczości na wsi. PPS mająca bogate tradycje i doświadczenie w budowie ruchu spółdzielczego popierała idee produkcyjnych kooperatyw, niezależnie od spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu. PPR natomiast bacznie obserwując nastroje społeczeństwa zachowywała duży dystans wobec spółdzielczości produkcyjnej, ze względu na silne przywiązanie chłopów do posiadania ziemi oraz uprzedzenia, formowane od dwóch dziesięcioleci przez różne ośrodki kształtowania opinii publicznej, wobec treści związanej z silnie upowazecznionym w naszym kraju skrótem terminu rosyjskiego - "kołchoz". Natomiast szybko została rozbudowana organizacja zaopatrzenia i zbytu - Związek Samopomocy Chłopskiej.

Podczas przeprowadzania reformy rolnej zamierzano pozostawić ok. 1 mln ha ziemi na ośrodki kultury rolnej (gospodarstwa zarodowe, nasienne, wysokotowarowe, zakłady doświadczalne szkół rolniczych), a także na potrzeby pozarolnicze; osiedla mieszkaniowe, ogródki działkowe, zakłady opiekuńcze, dla szkół, komunikacji, wojska itd. W wyniku reformy rolnej, osadnictwa na Ziemiach Odzyskanych i przepływu ludności ze wsi do miast, praktycznie zniknęła głód ziemi na wsi. Przede wszystkim na terenach odzyskanych osiedlanie się w charakterze parcelantów stało się mało atrakcyjne. Wobec tego część nierozparcelowanej ziemi pozostała w rękach państwa. Tak powstał sektor państwowy w rolnictwie obejmujący w pierwszych latach Polski Ludowej ok. 2,5 mln ha. Był on wówczas nazywany Państwowymi Nieruchomościami Ziemi. Ta część rolnictwa polskiego została zepchnięta na koniec podczas odbudowywania życia gospodarczego. Gospodarstwa te przez szereg lat były zaniedbane, niedoinwestowane oraz miały przypadkową, a nieraz złą obsadę kadrową.

W 1949 r. PNZ przemianowano na PGR, a w dziedzinie ideologicznej i politycznej nadano im czołową pozycję w rolnictwie polskim, jednakże bez istotniejszych zmian materialnych i kadrowych, przy równoczesnym narzuceniu im zewnętrznego kierowania przez czynniki mało kompetentne. Po 1956 r. nastąpiły w PGR istotne zmiany w sferze organizacyjnej, a poprawa warunków ekonomicznych została zapoczątkowana dopiero pod koniec lat sześćdziesiątych.

W polityce dotyczącej rolnictwa indywidualnego można w mionym 40-leciu wyodrębnić 5 etapów. Pierwszy z nich obejmu-

je pierwsze 4 lata po wyzwoleniu, drugi - okres planu 6-letniego, trzeci - lata 1957-1970, czwarty - lata siedemdziesiąte i pięty - lata trwającej obecnie dekady. Okresy pierwszy, trzeci, piąty cechują u rolnika poczucie stabilności i perspektyw rozwojowych gospodarki indywidualnej. Okres drugi był kursem na kolektywizację i wiązał się ze stagnacją gospodarstw indywidualnych. Okres czwarty był korzystny dla rolnictwa indywidualnego. W latach siedemdziesiątych dokonano dużego postępu inwestycyjnego w gospodarstwach chłopskich, rozwinęto mechanizację upraw i częściowo hodowli. Nastąpiła też poprawa warunków bytowania ludności rolniczej. Wyraźnie jednak zostały naruszone silnie regionalne proporcje w strukturze produkcyjnej i zdrowe zasady opłacalności. Odpływ siły roboczej ze wsi, wprowadzenie emerytur warunkowanych zmianami w prawach własnościowych oraz ogólna polityka wobec wsi tworzyły odczucie, iż rozpoczyna się kurs na pogieeryzację rolnictwa indywidualnego. Piąty okres jest nie zamknięty, obejmuje bieżącą politykę wobec rolnictwa indywidualnego. Nie wdając się w szczegóły tej polityki oraz uwzględniając ustawodawstwo ostatnich lat, można stwierdzić, że polityka ta nie jest w pełni wykryształizowana, nawet w sferze teoretycznej, a akty prawne są w niejednorodny sposób interpretowane. Generalnie przyjmuje się trwałość indywidualnych gospodarstw rolnych, a rozbieżności dotyczą perspektywicznej struktury tych gospodarstw, ich liczby, metod ustalania opłacalności (czy opłacalne mają też być gospodarstwa najgorzej prowadzone) oraz kryteriów ustalania poziomu życiowego ludności rolniczej.

3. Sprawy przemysłu

W 40-letnich dziejach Polski Ludowej polityka wobec przemysłu jest równie interesująca i bogata. Uwieńczona jest licznymi sukcesami, ale też nie wolna od błędów i związanych z nimi strat. Wykorzystywano w niej polskie tradycje, prowadzono własne poszukiwania i eksperymenty, zapożyczano doświadczenia od innych narodów, dosłownie zamieszkujących różne strony świata - ze wchodu, z zachodu i z południa.

Podczas wojny w zasadzie wszystkie ugrupowania konspiracyj-

ne opowiadały się za pewnym aktem nacjonalizacji przemysłu. Także prawica polityczna widziała potrzebę przejęcia na rzecz państwa obcego kapitału, majątku obywateli polskich narodowości niemieckiej, transportu, przemysłu zbrojeniowego, niektórych obiektów gospodarki komunalnej. Najbardziej radykalny program nacjonalizacji reprezentowały partie robotnicze - PPR i PPS - postulując znacjonalizowanie całego kluczowego przemysłu¹⁴.

Dokonanie aktu nacjonalizacji wymagało jednak oceny stanu przemysłu, ustalenia praw własnościowych itp., co było zadaniem niezłym po kilkuletniej okupacji hitlerowskiej i zniszczeniach frontowych, a także odradzającej się dopiero polskiej administracji państwowej i gospodarczej. Niezbędny był do tego czas i minimum stabilizacji w kraju. Sprawa nacjonalizacji przemysłu była aktem politycznym, a więc rzutowała na powstawanie i utrwalanie władzy ludowej. Miała też reperkusje zagraniczne, kształtowane przez rządy kapitalistyczne, działalność burżuazyjnych organizacji gospodarczych i przebywających na Zachodzie obywateli polskich. Toteż w swym Manifestie PKWN zapowiedziała: "Majątek narodowy, skoncentrowany dziś w rękach państwa niemieckiego oraz poszczególnych kapitalistów niemieckich, a więc wielkie przedsiębiorstwa przemysłowe, handlowe, transportowe oraz lasy, przejdzie pod Tymczasowy Zarząd Państwowy"¹⁵.

Na tej podstawie od chwili wyzwolenia przemysł kluczowy był w dyspozycji państwa ludowego i służył interesom całego społeczeństwa. Były jednak luki w przepisach prawnych oraz sposoby uzyskania stwierdzenia, iż dany obiekt nie jest niezbędny dla państwa. Istniały więc możliwości wszczęcia postępowania sądowego o reprivatyzację. W kraju podjęto wiele takich postępowań zakończonych wyrokami sądowymi korzystnymi dla dawnych właścicieli. Jakkolwiek przypadki reprivatyzacji nie zagrażały bezpośrednio nowemu systemowi gospodarczemu państwa, to mogły one wywołać odczucie niepewności u zwolenników nowego ustroju, a nadzieje na powrót do stosunków kapitalistycznych w środowisku burżuazyjnym i drobnomieszczańskim¹⁶.

¹⁴ Stanowisko to zwięźle wyrażają cytowane już deklaracje programowe PPR.

¹⁵ W dziesiątą rocznicę..., s. 391.

¹⁶ J. G o ł ę b i o w s k i, Walka PPR o nacjonalizację przemysłu, Warszawa 1961, s. 261-294.

Decyzję ministra sprawiedliwości wstrzymano postępowania sądowe, a pod koniec grudnia 1945 r. KRN przystąpiła do obrad nad projektem ustawy o nacjonalizacji przemysłu. Główne rozbieżności podczas tych obrad pomiędzy partiami robotniczymi a PSL dotyczyły wielkości zatrudnienia, od której przedsiębiorstwa podlegałyby nacjonalizacji oraz sprawy wypłaty odszkodowania za znacjonalizowane obiekty. W sprawie rozmiaru zatrudnienia, czyli wielkości zakładów przewidzianych do nacjonalizacji, partie te zajmowały stanowiska zgodne ze swymi ideowymi i politycznymi programami, tzn. PSL postulowało granicę 100 pracowników, a więc większy zakres dla prywatnego posiadania, a PPR i PPS granicę 50 pracowników, czyli większy zakres znacjonalizowania. Przedmiotem spornym były 1342 przedsiębiorstwa zatrudniające 93 tys. robotników.

W sprawie odszkodowania za znacjonalizowane obiekty gospodarcze partie te postępowaly sprzecznie ze swymi założeniami programowymi, natomiast zgodnie z doraźną taktyką polityczną. I tak PSL powołując się na ciężkie położenie społeczeństwa sprzeciwiało się wypłaceniu kapitalistom odszkodowania, chociaż akt nacjonalizacji bez odszkodowania mógł prowadzić do retorsji ekonomicznych (blokada polskiego majątku zagranicą, przejęcie statków, zerwanie umów gospodarczych), antypolskich wystąpień politycznych za granicą oraz zaostrzenia się walk politycznych wewnątrz kraju. Te niebezpieczeństwa PSL bagatelizowało, a być może ich pragnęło¹⁷.

PPR i PPS natomiast opowiadały się za odszkodowaniem za znacjonalizowane przedsiębiorstwa, pragnąc w ten sposób uniknąć komplikacji dla Polski na arenie międzynarodowej oraz łagodzić wewnętrzne walki klasowe.

Po wejściu ustawy o nacjonalizacji odszkodowanie dla obywateli Polski nie było nigdy realizowane, natomiast rokowania z państwami kapitalistycznymi do 1956 r. nie były prowadzone w warunkach ówczesnych napięć międzynarodowych, znanych jako zimna wojna. Dopiero w latach 1957-1958 zostały uregulowane w drodze dwustronnych umów rządowych sprawy odszkodowania dla kapitału francuskiego, brytyjskiego, belgijskiego, holenderskiego i

¹⁷ Sprawozdanie stenograficzne z IX Sesji KRN, Warszawa 1946.

państw skandynawskich. W lipcu 1960 r. w Waszyngtonie została podpisana umowa o warunkach spłaty należności za znacjonalizowane w Polsce mienie USA. Polska zobowiązała się zapłacić 40 mln dolarów amerykańskich w ciągu 20 lat, czyli po 2 mln rocznie do 1980 r. Rząd Stanów Zjednoczonych natomiast przywrócił Polsce klauzulę najwyższego uprzywilejowania w stosunkach handlowych, zgodził się na sprzedawanie Polsce nadwyżek zbożowych (za prezydentury Johna Kennedy'ego był nawet przypadek zakupu zboża w USA za złotówki polskie, czyli rozliczeń dokonywano na zasadzie eksportu wewnętrznego) oraz odblokował mienie polskie znajdujące się w USA. W konsekwencji stanowisko PPR i PPS w sprawie odszkodowania za znacjonalizowane obiekty przemysłowe było korzystne zarówno w 1946 r., jak też i w latach późniejszych.

W rozwoju przemysłu Polski Ludowej daje się wyodrębnić kilka generalnych spraw:

1) jakie mają być kierunki rozwoju, czyli jego struktura (baza surowcowa, tradycje, międzynarodowy podział produkcji, wpływ sytuacji międzynarodowej, potrzeby społeczne, przyszłościowe perspektywy);

2) jakie winno być tempo rozwoju przemysłu:

a) dążenie do likwidacji zacofania oraz równanie do czołówki światowej,

b) zapewnienie środków bytowania dla przyrostu naturalnego narodu,

c) uwzględnianie potrzeb bezpieczeństwa narodu,

d) w jakich rozmiarach obecnie żyjące pokolenie ma obowiązek tworzyć wyższą bazę materialną dla przyszłych pokoleń (problem często podnoszony w okresie planu 6-letniego) i odwrotnie, czy bieżąca konsumpcja może odbywać się kosztem wysiłku poprzednich pokoleń (sprawa ewentualnej dekapitalizacji majątku narodowego w obecnej dekadzie).

4. System partyjny w Polsce Ludowej

W powstawaniu władzy ludowej i w pierwszym okresie odbudowy państwowości, życia gospodarczego, społecznego i kulturalnego brały udział cztery partie: PPR, PPS, SL i SD. Reprezentowały one wszystkie podstawowe klasy i warstwy społeczeństwa pol-

skiego. W środowisku robotniczym działały PPR i PPS, na wsi - SL i PSL, a w środowisku inteligenckim - PPS, PPR i SD.

Po powstaniu Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej, latem 1945 r., podjęły działalność w systemie władzy ludowej (rządzie, radach, władzach administracyjnych) dalsze partie: Stronnictwo Pracy oraz formalnie nowo powstała partia ludowa, choć faktycznie było to organizacyjne skupienie dawnej SL-ROCH oraz nurtu prawicowego z działającego już od roku Stronnictwa Ludowego.

Próba legalizacji Stronnictwa Narodowego nie uzyskała aprobaty władz państwowych, a podejmowane starania o utworzenie trzeciej partii socjalistycznej (obok PPR i PPS) przez Zygmunta Zuławskiego i trzeciej partii ludowej (obok SL i PSL) przez Stanisława Bańczyka zakończyły się niepowodzeniem.

W pierwszych latach Polski Ludowej ukształtował się binarny system partyjny: dwie partie robotnicze, dwie partie ludowe oraz dwie partie środowiska inteligenckiego i drobnomieszczańskiego. Ośrodkami polaryzacji inicjatywy politycznej były: PPR - zmierzająca do umocnienia w nowym ustroju elementów socjalistycznych i PSL - orientujące się na mocarstwa zachodnie i kształtowanie postępowego systemu burżuazyjnego, przy czym program PSL daje się odtworzyć głównie na podstawie działań opozycyjnych.

W tym eżeściopartyjnym układzie ścisła współpraca występowała pomiędzy PPR, PPS, SL i SD, jakkolwiek w konkretnych sprawach i w poszczególnych okresach pojawiały się wśród tych partii różnice stanowisk, tarcia czy też działalność konkurencyjna. Istnienie takiego układu partyjnego wynikało z niezakończonych jeszcze walki politycznej o ewolucję ustroju społeczno-gospodarczego w Polsce.

Po wyborach w 1947 r. i przyjęciu w sposób otwarty budownictwa socjalistycznego dualizm partyjny stracił racjonalne podstawy istnienia. Rozpoczęła się droga ku zespoleniu poszczególnych nurtów politycznych: robotniczego (zjednoczenie PPR i PPS w 1948 r.), ludowego (zjednoczenie SL i PSL w 1949 r.) i inteligencko-drobnomieszczańskiego (rozwiązanie się w 1950 r. Stronnictwa Pracy i akces jego członków do SD). Ukształtował się system trzech partii politycznych, w którym czołową pozycję zajęła PZPR, obejmująca swym zasięgiem środowiska robotnicze, rolnicze i inteligenckie. Minione trzy dziesięciolecia z występującymi w nich

wydarzeniami politycznymi nie zniszczyły tego układu i świadczą o jego trwałości. Polski system partyjny wytrzymał więc próbę czasu, a w ostatnich latach wyraźnie się umacnia i utrwala. W dziedzinie wpływów politycznych i zasad współpracy w ciągu tych dziesięcioleci było szereg zmian, w tym też sytuacje kwalifikujące się do negatywnej oceny (w szczególności z okresu pierwszej połowy lat pięćdziesiątych). Istotny jest jednak generalny kierunek rozwoju, który po 1956 r. cechuje atmosfera zaufania, jedności w sprawach ogólnospołecznych celów oraz coraz ściślejszych form współdziałania.

Stefan Banasiak

LA PROBLÉMATIQUE POLITIQUE DANS LES QUARANTE ANS DE LA POLOGNE POPULAIRE

Vers la fin de la II^{ème} guerre mondiale les grandes puissances de la coalition antihitlérienne s'exprimèrent d'une façon décidée pour la reconstruction de la Pologne comme un état fort, démocratique et indépendant. Dans ce contexte était examiné le problème de nouvelles frontières favorisant la défense, rendant impossibles tous les conflits du point de vue national. Les affaires étaient discutées en détail au forum international pendant les rencontres bilatérales et les conférences des trois grands chefs alliés à Téhéran, Yalta et Potsdam. La formation générale des frontières de la Pologne fut terminée par les décisions de la conférence de Potsdam. En automne 1945 fut délimitée sur place la frontière à l'Ouest et au Nord de Szczecin et sur le territoire de l'ancienne Prusse orientale. En 1950 eut lieu l'échange des territoire de 480 km² dans la région de Ustrzyki Dolne et de la rivière Sołokija. En 1948 la convention polono-tchécoslovaque mit fin aux discussions de longue durée sur l'appartenance des terres sur le rivière Olza.

L'agriculture fut un terrain important des changements sociaux et économiques. La réforme agraire introduite dans les années 1944-1945 anéantit la classe des propriétaires fonciers, liquida la faim de la terre en renforçant, en même temps, dans la structure de l'agriculture individuelle, la position des fermes moyennes. La colonisation des terrains récupérés à l'Ouest et au Nord rendit possible le retour des 2 millions de personnes de l'étranger; dans l'économie agraire elle accomplit les fonctions pareilles à celle de partager la terre des grands propriétaires. La réforme agraire et la prise en possession des terrains récupérés permirent de créer dans l'agriculture le secteur socialiste disposant de 2,5 millions d'hectares.

Dans la première moitié des années cinquante, dans l'agriculture polonaise, naquirent 10 000 fermes coopératives (les coopératives productrices); après 1956 leur nombre diminua de un mille; dans les décennies suivantes il augmente lentement.

Enfin c'est le commerce qui est le troisième domaine de grands changements s'effectuent en Pologne Populaire. Tout de suite après la libération, les entreprises industrielles, grandes et moyennes, les banques, les mines, les moyens de transports furent assujettis au contrôle temporaire du gouvernement. Le 3 janvier 1946 la nationalisation formelle de l'industrie eut lieu. Le plan triennal (1947-1949) concentrait son attention sur la reconstruction des industries et l'adaptation de l'industrie aux besoins de l'état rené. Dans le plan sexennal, l'effort de la société fut concentré sur la création de la base d'industrialisation (production des installations d'investissement, agrandissement de la base des matières premières, etc.).

Le fonctionnement des partis politiques en Pologne subissait aussi des changements essentiels. Quand naissait la Pologne Populaire, il y avait quatre partis. En été 1945 se forma le système de six partis: deux partis ouvriers, deux partis populaires, deux partis des intellectuels et de la petite bourgeoisie. Dès 1950, il existe d'une façon durable le système de trois partis politiques.